

reprezentujących wszystkie działy slawistyki zarówno filologiczne jak i historyczne, etnograficzne i archeologiczne i wychowało pokaźny poczet młodszych sił naukowych, na których opiera się obecny rozwój slawistyki w Czechosłowacji i oddziaływanie jej na zewnątrz. Obok działalności uniwersyteckiej Murko przyczynił się wamnie do powstania centralnego organu slawistyki czeskiej, czasopisma „Slavia“, którego był wspólnie z prof. O. Hujerem organizatorem i pierwszym redaktorem. Po przejściu na emeryturę w 1932 r. stanął na czele założonego z fundacji prezydenta Masaryka Instytutu Słowiańskiego („Slovanský Ústav“) w Pradze i kierował jego pracami aż do wybuchu ostatniej wojny, przeżywając z nim razem ciężkie chwile za okupacji niemieckiej.

Kierownicza rola na stanowiskach dyrektora Seminarium Słowiańskiego, redaktora „Slavii“ i prezesa Instytutu Słowiańskiego w Pradze wprowadziła Murkę w bliższą styczność także ze światem naukowym polskim, z którym miał mało sposobności do zaznajomienia się w czasie pobytu w Wiedniu i w Gracu. Organizując praskie Seminarium Słowiańskie Murko przyczynił się do utworzenia w nim katedry języka i literatury polskiej i do powierzenia jej prof. Marianowi Szyjkowskiemu z Krakowa, który stworzył wkrótce około siebie spośród swych uczniów praskich aktywny zespół polonistyczny z pierwszym czeskim uczonym-polonistą, prof. Karolem Krejčím na czele. W związku z organizacją czasopisma „Slavia“ Murko odbył w 1923 r. razem ze współredaktorem prof. O. Hujerem pierwszą podróż po Polsce, odwiedzając wszystkie środowiska naukowe polskie w celu informowania i pozyskiwania współpracowników dla „Slavii“ wśród naszych uczonych. W tym czasie, bawiąc we Lwowie, zetknęli się przedstawiciele czescy także z piszącym te słowa — znanym zresztą Murce z czasu przejściowych studiów w Wiedniu w r. 1913/4 — i wystąpili wobec niego z propozycją przeniesienia się do Pragi na katedrę językoznawstwa porównawczego słowiańskiego dla skompletowania tamtejszego zespołu katedr słowianoznawczych. Pałace potrzeby organizacyjne i naukowe slawistyki w Polsce nie pozwoliły mi oczywiście przyjąć tej propozycji, ale przyczyniła się ona na zawsze do zacieśnienia moich stosunków z praskim środowiskiem slawistycznym. Drugi raz bawił Murko w Polsce w 1934 r. na II Międzynarodowym Zjeździe Sławistów w Warszawie i w Krakowie, otwierając go — w charakterze przewodniczącego poprzedniego, I. Zjazdu (w Pradze 1929 r.) — piękną przemową, w której podniósł wielką rolę nauki polskiej w rozwoju studiów slawistycznych i akcentował konieczność jak najściślejszej współpracy w tym względzie między wszystkimi narodami słowiańskimi i niesłowiańskimi. Było to ostatnie wystąpienie sędziwego już, lecz na podziw żywotnego uczonego na szerokim międzynarodowym forum nauki słowiańskiej, której rozwojowi patronował od tak wielu lat i zawsze *magna pars fuit*.

Tadeusz Lehr-Splawiński

#### TEODOR SATURNIK (1888—1949)

W drugiej połowie XIX i w początkach XX w. nauka czeska niewątpliwie zajmowała jedno z naczelných miejsc w dziedzinie badań słowianoznawczych. Wśród badaczy z tego zakresu wymienić należy m. i. dra Karola Kadleca, profesora Uniwersytetu Karola w Pradze, jednego z najwybitniejszych znawców historii praw słowiańskich. Obok pomnikowych prac z tej dziedziny uczony ten ma jeszcze i tę zastęgę, że zapalił do tej pracy naukowej i wykształcił (częściowo wspólnie z prof. Janem Kaprasem) grono młodszych pracowników nauki, którzy pracę tę prowadzili lub prowadzą dalej.

W tym gronie szczególne miejsce zajął od początku prof. Teodor Saturnik a to dzięki temu, że zainteresowania jego poszły głównie w kierunku badań nad



historią prawa prywatnego u narodów słowiańskich, podczas gdy zarówno mistrzowie, jak i pozostali członkowie tego zespołu poświęcali się przeważnie badaniom nad prawem publicznym, zajmując się w szczególności historią stosunków ustrojowych u Słowian. (W tym tedy względzie można by się dopatrzeć pewnej analogii między stanowiskiem prof. Saturnika w nauce prawnohistorycznej czeskiej a tym, jakie zajął w nauce polskiej zmarły niedawno we Lwowie prof. Przemysław Dąbkowski).<sup>1</sup>

Te szczególniejsze zainteresowania prof. Saturnika wystąpiły już w początkowych jego pracach, których tematy zaczerpnięte zostały z historii prawa południowych Słowian. Dotyczy to więc zarówno pierwszej jego poważniejszej pracy pt. *Príspevky šífení byzantského práva u Slovanů* (Przyczynki do sprawy szerzenia się bizantyńskiego prawa u Słowian)<sup>2</sup>, a także drugiej pt. *Jihoslovanské právo soukromé ve světle právních obyčejů* (Jugosłowiańskie prawo prywatne w świetle zwyczajów prawnych)<sup>3</sup>. W pierwszej z tych prac, omawiając wpływ ważniejszych zabytków prawa bizantyńskiego na najdawniejsze prawo (głównie tzw. nomokanony) słowiańskie, zwłaszcza bułgarskie, zwrócił on główną uwagę na postanowienia, dotyczące prawa prywatnego, uwzględniając jednak także przepisy z zakresu prawa karnego oraz dotyczące organizacji kościoła. Zastosował on w pracy tej metodę porównawczą, śledząc na poszczególnych przepisach wpływy bizantyńskie. Jeszcze jednak wyraźniej występuje to szczególniejsze zainteresowanie Autora sferą prawa prywatnego w tej drugiej pracy, opartej przeważnie na dotychczasowej literaturze przedmiotu, a częściowo także na dalszych zabytkach źródłowych. Tutaj to Autor dał wyraz m. i. swemu pogładowi na stosunek prawa zwyczajowego do prawa pisanego, przyznając pierwszemu (wbrew opinii, jaką przeważnie spotyka się w literaturze) większe znaczenie.<sup>4</sup>

Już te dwie prace zwróciły uwagę kół naukowych na T. Saturnika jako na wybitniejszego znawcę historii praw słowiańskich. Toteż gdy po śmierci prof. K. Kadleca zaszła potrzeba powierzenia opracowania tego przedmiotu dla znanego wydawnictwa prof. Lubora Niederlego pt. *Starožytosti slovanškie*, zwrócono się oczywiście do niego z propozycją napisania tego elaboratu. Saturnik, który pozostawał w bliższych stosunkach ze zmarłym mistrzem do końca jego życia i z którym rozmawiał na temat przygotowywanego opracowania tego dzieła, uważał niejako za swój obowiązek uczynić zadość temu wezwaniu<sup>5</sup>. W taki sposób doszło do powstania najważniejszej bodaj jego pracy pt. *O právu soukromém u Slovanů v dobách starších* (O prawie prywatnym u Słowian w dawniejszych czasach), stanowiącej zeszyt 2 działu II oddziału II „Słowiańskich starožytosti“, a wydanej przez Czeską Akademię Nauk i Sztuk<sup>6</sup>. Toteż poświęćmy jej tu nieco więcej uwagi.

Po tym, co już było powiedziane na temat zainteresowań naukowych Saturnika, nie dziwi zapewne nikogo fakt, że opracował on najpierw dział prawa prywatnego<sup>7</sup>. Wysunięcie jednak na czoło opracowania prawa prywatnego było i tym spowodowane, że — zdaniem Autora — „dla poznania dawnych stosunków życiowych Słow-

<sup>1</sup> Życiorys prof. T. Saturnika w opracowaniu Vl. V. Procházki został opublikowany w „Czasopiśmie Prawno-Historycznym“, t. III, s. 477—480. — Korzystał z niego częściowo autor niniejszych uwag, nie mając niestety możności dotarcia do wszystkich prac prof. Saturnika w oryginale.

<sup>2</sup> Praga 1922, s. 175.

<sup>3</sup> Praga 1926, s. 156.

<sup>4</sup> Procházka Vl. V., j. w., s. 478 n.

<sup>5</sup> Zob. Przedmowę do cytowanej dalej w tekście pracy Saturnika.

<sup>6</sup> Praga 1934, s. 211.

<sup>7</sup> Jednakże było zamiarem Saturnika napisać dalsze części, by w ten sposób dać opracowanie całości (zob. przyt. wyżej Przedmowę).



wian właśnie normy prawa prywatnego mają doniosłe znaczenie, gdyż stoją one najbliżej codziennych potrzeb życiowych. Z nich można poznać, w jaki sposób układali Słowianie między sobą swe sprawy i przez to uzyskać wgląd w wewnętrzne stosunki ich życia domowego<sup>8</sup>.

Wiadomo, że do dziejów prawa dawnych Słowian na ogół jest bardzo niewiele źródeł, jeszcze zaś mniej jest takich, z których można byłoby czerpać wiadomości o ich prawie prywatnym. Toteż Saturnik zdecydował się przy opracowywaniu swego dzieła na przekroczenie tej granicy czasowej, jaka była w zasadzie przyjęta w opracowaniach, przeznaczonych dla „Starożytności słowiańskich“, tj. czas do X w., słusznie rozumując, że lepiej wciągnąć w zakres badania także źródła pochodzące z późniejszego czasu i dać przy ich pomocy pełniejszy obraz ówczesnych stosunków prywatno-prawnych, niż trzymać się ściśle podanej wyżej granicy czasowej i podać w ostatecznym rezultacie tylko drobne okruchy wiadomości z tej dziedziny. Zastosował tu więc w szerszym zakresie metodę tzw. rozumowania wstecznego, wychodząc z tego założenia, że późniejsze źródła bądź zawierają wcześniejsze zasady prawne (niekiedy nawet bez istotniejszych zmian), bądź też, jeżeli zmiany takie zostały nawet dokonane, umożliwiają one ich odkrycie, a tym samym ustalenie norm dawniej obowiązujących. Wiadomo zresztą, że metoda ta już dawniej znalazła dość powszechne uznanie u historyków prawa<sup>9</sup>, podobnie jak i metoda analogii, tj. porównywania ze znanymi stosunkami prawnymi innych narodów sąsiednich, stojących na odpowiednim stopniu rozwoju kulturalnego, która również została tu przez Autora zastosowana (w grę wchodzi głównie prawo germańskie).

Jako dalsze podstawy swego badania Saturnikżytkował z jednej strony język, z drugiej zaś zwyczaje prawne. Jak wiadomo, język narodu stanowi zapewne jego najdawniejszy, najstarszy zabytek kulturalny i nieraz nawet poszczególne słowa mogą dostarczyć świadectwa o istnieniu w zamierzchłych czasach pewnych instytucji prawnych oraz o ich charakterze. Odnośnie do zwyczajów prawnych Saturnik słusznie zwraca uwagę na różnicę między zasadami prawa ustrojowego i prywatnego. Gdy pierwsze łatwiej ulegają zmianom (np. przy zmianie dynastii), to drugie wykazują w zasadzie większą trwałość i niezmiennosc tak, że nieraz dochowały się w nich przeżytki bardzo odległej, nawet czasów pogańskich sięgającej przeszłości.

Za charakterystyczne cechy dawnego prawa prywatnego Słowian Saturnik przyjął z jednej strony to, że widzi się w nim dość szeroko zastosowaną zasadę kolektywizmu, z drugiej zaś jego rolniczy charakter. Pierwszy przejaw tłumaczy się, jego zdaniem, niedojrzałością, a więc pierwotnością stosunków prawnych u Słowian, których organizacja dawniejsza oparta była głównie na związkach krwi (pokrewieństwie), wchłaniających niejako jednostkę wraz z jej prawami. Na powstanie praw indywidualnych nadeszła pora dopiero wtedy, gdy te związki pierwotne (plemiona, rody, rodziny) były stopniowo zastępowane i wypierane przez rozwijającą się coraz zupełniej organizację państwową. Ale przeżytki dawnych stosunków utrzymywały się niekiedy dość długo, zwłaszcza w prawie rzeczowym (np. prawo rodów i rodzin do niektórych nieruchomości). Rolniczy charakter tego prawa przejawia się m. i. w tym, że wykształciło ono stosunkowo lepiej normy prawa rzeczowego niż obligacyjnego, którego normy związane są więcej z rozwojem życia rzemieślniczego i handlowego, czego u Słowian ówczesnych nie było.

Ze względu właśnie na ten ścisły związek tego prawa ze stosunkami pokrewieństwa Autor podzielił cały materiał swej pracy na dwie zasadnicze części, z których jedna dotyczy stosunków rodzinnych, druga stosunków majątkowych. W szczegól-

<sup>8</sup> L. c., s. 7.

<sup>9</sup> Zob. Balzer O., Historia porównawcza praw słowiańskich, s. 39.



ności rozdział pierwszy pracy omawia kilka kwestii wstępnych jak: o źródłach i charakterze dawnego prawa prywatnego u Słowian, o podmiotach prawa (w związku z tym o zdolności prawnej osób wolnych i o niewolnikach, otroci), a w końcu o przedmiotach prawa. Rozdział drugi przedstawia zasady prawa rodzinnego i łączącego się z nim prawa spadkowego. Prawo rzeczowe stanowi treść rozdziału trzeciego a w końcowym rozdziale zostały przedstawione kwestie prawa obligacyjnego.

W bliższe omawianie tu szczegółów nie mamy ani potrzeby, ani możliwości wchodzić. Ogólnie tylko zaznaczymy, że praca ta została oparta zarówno na szeroko uwzględnionym materiale źródłowym, dotyczącym historii prawa poszczególnych narodów słowiańskich, jak też i na obficie zużytkowanej literaturze przedmiotu, zwłaszcza polskiej i rosyjskiej. Opracowanie to odznacza się z jednej strony złożonością ujęcia, z drugiej zaś jasnością przedstawienia poszczególnych materii prawnych, przy czym daje się zauważyć dążność Autora do wystrzegania się jakichś mało uzasadnionych domysłów i hipotez oraz do pozostawania na realnym gruncie świadectw źródłowych. Dzięki temu praca ta stanowi niewątpliwie poważną pozycję w czeskiej historycznoprawnej literaturze, a w dorobku naukowym T. Saturníka winna być chyba postawiona na pierwszym miejscu.

Mimo jednak swych walorów i poważnego znaczenia praca ta doznała zaraz po ukazaniu się dość, a nawet trzeba powiedzieć — zbyt ostrej krytyki, i to ze strony kilku autorów, głównie jednak ze strony prof. R. Rauschera, kierownika Instytutu Praw Słowiańskich na Uniwersytecie Komenskiego w Bratysławie. Autor ten w osobnej rozprawce pt. *Několik úvah o programu a cílech slovanských právních dějin* (Kilka uwag o programie i celach historii praw słowiańskich) dał najpierw przegląd prac, które na powyższe tematy ukazały się od r. 1900, a drugą część poświęcił szczegółowej krytyce wspomnianej wyżej pracy Saturníka.

Saturník nie pozostał dłużny swoim krytykom i niebawem wystąpił na łamach czasopisma naukowego prawniczego „Sborník věd právních a státních“ z obszerną odpowiedzią pt. *Poznámky k dějinám práva soukromého u Slovanů v dobách starších* (Uwagi do dziejów prawa prywatnego u Słowian w dawniejszych czasach)<sup>10</sup>, w której na ogół z powodzeniem odparł podniesione przeciwko jego pracy zarzuty, dając zarazem przykład rzeczowej i lojalnej polemiki naukowej. W szczegóły tej polemiki nie będziemy się tu wdawali, nadmienimy tylko, że przyczyniła się ona do lepszego naświetlenia niektórych spornych kwestii, dając zarazem Saturníkowi sposobność do wykazania umiejętności ścisłego i subtelnego rozumowania oraz jasnego formułowania wypowiedzi.

Do zajęcia się zagadnieniami ustrojowymi doprowadziła Go ta okoliczność, że niebawem przyszło Mu wykończyć pracę, zaczęta przez zmarłego mistrza, prof. Kadleca, pt. *Ústavní zřízení Slovanů v době přítomné* (Konstytucyjne ustroje Słowian w obecnej dobie) dla wydawnictwa „Slované“ (Słowianie), redagowanego przez dra M. Weingarta<sup>11</sup>. W ten sposób Saturník zajął się również prawem obowiązującym. Do dziedziny prawa ustrojowego należy również dalsza rozprawa pt. *Úvod do ústavních dějin slovenských* (Wstęp do ustrojowych [konstytucyjnych] dziejów słowackich), w której się zajął głównie wysłedzeniem i oceną wpływów słowackich i węgierskich na ustrój tego państwa<sup>12</sup>.

Z pomniejszych prac prof. Saturníka trzeba tu najpierw wymienić rozprawkę z dziejów dawnego prawa niemieckiego pt. *O právu včelařském ve starším právu německém* (O prawie bartnym w dawniejszym prawie niemieckim)<sup>13</sup>, gdzie zwró-

<sup>10</sup> Roczn. XXXV, z. 1—2, Praga 1935 i os. odb.

<sup>11</sup> „Slované“, t. III, Praga 1929.

<sup>12</sup> Praga 1931, s. 69.

<sup>13</sup> Sborník věd pr. a st., t. XXXVII, s. 81—103, Praga 1937.



cono osobno uwagę na znaną surowość przepisów karnych tego prawa. Do dziejów dawnego prawa czeskiego nawiązuje znowu Saturník w innej pracy pt. Klín šatu jako symbol v právu českém (Poły ubioru jako symbol w prawie czeskim), zamieszczonej w księdze pamiątkowej, wydanej pod redakcją prof. Wacława Vaněčka z okazji 60-lecia urodzin prof. Jana Kaprasa<sup>14</sup>. W pracy tej Autor zwrócił m. i uwagę na różnicę, jaka w tym względzie występuje między prawem czeskim a prawami wschodnimi.

Objąwszy wykład historii prawa w Europie środkowej na wydziale prawa Uniwersytetu Karola w Pradze, prof. Saturník przygotował zarys podręcznikowy tego przedmiotu: Dějiny veřejného práva střední Evropy. Nástin přednášek (Historia prawa publicznego w Europie środkowej. Zarys wykładów). Tom I tej publikacji obejmuje dzieje prawa publicznego w Niemczech i Austrii do r. 1526, w tomie II zaś znalazła się historia tego prawa w Polsce i Austrii po r. 1526<sup>15</sup>. W drugim wydaniu tego podręcznika (wydanego pt. Přehled dějin veř. pr. ve stř. E.) został zamieszczony także przegląd dziejów prawa czeskiego i węgierskiego<sup>16</sup>. Uzupełnieniem niejako powyższych prac jest opublikowany w r. 1945 przegląd dziejów prywatnego prawa w środkowej Europie (Přehled dějin soukromého práva ve střední Evropě. Nástin přednášek). Publikacje te, przeznaczone przede wszystkim dla studiującej na wyższych uczelniach młodzieży, zyskały sobie dobrą ocenę<sup>17</sup>.

Oprócz wymienionych tu prac większych i mniejszych Saturník napisał pokaźną ilość recenzji i sprawozdań z prac historycznoprawnych, dalej nekrologów i innych artykułów okazjnych, które publikował przeważnie bądź w „Roczniku Instytutu Słowiańskiego“ (Ročenka Slovanského Ústavu), bądź też we wspomnianym już wyżej czasopiśmie „Sborník věd právnických a státních“, do którego redakcji wszedł w r. 1929 po śmierci prof. Kadleca.

Poza tą pracą badawczonaukową i profesorską na Uniwersytecie rozwijał prof. Saturník żywą działalność na polu organizacji życia naukowego. O tym, że był on naukowcem niejako „z urodzenia“, świadczy w pewnym stopniu i ta okoliczność, że swą pracę „zarobkową“ rozpoczął (w r. 1914) jako pracownik Muzeum Narodowego, gdzie po kilku latach pracy został powołany na stanowisko sekretarza generalnego tej placówki naukowej (w r. 1920). Wiele zasług położył młody Uczony w pracach koło powołania do życia i dalszej działalności naukowej założonego w Pradze w r. 1926 Instytutu Słowiańskiego (Slovansky Ústav), który stał się niebawem instytucją, obejmującą całokształt pracy naukowej we wszelkich dziedzinach sławistyki. Otóż Saturník był od powstania tego Instytutu jego członkiem, pomagał przy układaniu jego statutu i regulaminów, a w r. 1934 został powołany na stanowisko sekretarza generalnego. Jego to głównie było zasługą, że placówka ta wysłała obronną ręką z trudności, jakie spowodowały lata kryzysu ekonomicznego, że mogła pracować czas jakiś nawet podczas okupacji hitlerowskiej kraju, a zwłaszcza że wznowiła zaraz po zakończeniu drugiej wojny światowej swoją działalność. O współpracy prof. Saturníka w redakcji najpoważniejszego organu naukowego prawników czeskich, jakim był „Sborník věd právnických a státních“, już nadmienialiśmy<sup>18</sup>.

Powyższe krótkie uwagi o prof. Teodorze Saturníku jako badaczu i pracowniku nauki niech nam będzie wolno zakończyć paru spostrzeżeniami na temat, jakim On był człowiekiem. Tak się bowiem złożyło, że piszący te uwagi miał sposobność zetknąć się z tym Uczonym podczas swego pobytu na studiach w Pradze w r. 1936

<sup>14</sup> Praga 1940.

<sup>15</sup> T. I Praga 1935, s. 78; t. II Praga 1938, s. 132.

<sup>16</sup> Praga 1946, s. 285.

<sup>17</sup> Zob. Procházková VI. V., j.w., s. 480.

<sup>18</sup> L. c., s. 477 n.



i skorzystać z Jego uczynności i uprzejmości. Chociaż bowiem zachodziła między prof. Saturnikiem i autorem tych uwag pewna różnica wieku a większa stanowiska społecznego i naukowego, to jednak prof. Saturnik okazywał stale dużo zainteresowania osobą i pracami podpisanego, starał się na każdym kroku ułatwić mu studia, a także uprzyjemnić pobyt w Pradze. Cechowała bowiem prof. Saturnika wielka prostota i skromność w obejściu, harmonizująca dobrze z Jego rzetelnością i prawością, które Mu były właściwe jako poważnemu pracownikowi nauki.

Wojciech Hejnosz

#### BOGUMIŁ VYDRA (1889—1952)

Dnia 29 czerwca 1952 r. zmarł w Pradze w wieku lat 63 dr Bohumil Vydra, zasłużony polonista czeski, nasz szczerzy i wielki przyjaciel. Wyszedłszy ze studiów z zakresu czeskiej dialektologii, rychło przerzucił się do polonistyki i przez lat 35 działał owocnie i z niegasnącym zapałem na polu czesko-polskiego zbliżenia kulturalnego, przede wszystkim jako historyk literatury, językoznawca, publicysta, a wreszcie pedagog.

Okresami najintensywniejszej chyba działalności B. Vydry były lata dwudzieste, kiedy przez czas dłuższy przebywał w Warszawie, oraz lata powojenne, kiedy to do ostatnich tygodni swego życia niestrudzenie oddawał się pracy leksykograficznej. W ciągu swej wieloletniej działalności naukowej, popularyzatorskiej i organizacyjnej ogłosił szereg cennych publikacji, które ukazywały się bądź w jego ojczyźnie, bądź też w Polsce. Z ważniejszych pozycji należy tu wymienić studium „Polská literatura v přehledu“ (1920), „Polská literatura XX století“ (1934), napisana po polsku „Literatura czeska“, wchodząca w skład Wielkiej Literatury Powszechnej (1933) oraz — wyzerpany już dziś podręcznik — „Praktyczna nauka języka czeskiego“ (1927). Niezależnie od tych prac większego formatu B. Vydra zasilał prasę i periodyki czeskie, w szczególności „Slovanský přehled“ artykułami informacyjnymi z zakresu polskiego życia kulturalnego, a także redagował dział polski w encyklopedycznych wydawnictwach czeskich (tomy uzupełniające do dzieła „Ottův slovník naučný“, 1930—1940). Opracował również większość haseł czeskich zawartych w „Encyklopedii ilustrowanej“ Trzaski, Everta i Michalskiego (1936). Z opracowań ściśle naukowych zasługuje na wyróżnienie jego zwięzła, źródłowa monografia o Bronisławie Grabowskim (1930), pierwsza i jedyna jak dotychczas praca, poświęcona temu wybitnemu sławiście i tłumaczowi z drugiej połowy ub. stulecia. Dalej wymienić należy broszurę „Zeyer a Poláci“ oraz studium pokrewne — „Jirásek a Poláci“ (1931). Z uwagi na stale rosnącą popularność Jiráska, znanego naszym czytelnikom z najnowszych przekładów jego powieści, rzecz ta jest szczególnie aktualna i w czasie najbliższym ukaże się w polskim tłumaczeniu.

Pośmiertna spuścizna po B. Vydrze zawiera m. in. gotowy do druku, obszerny rękopis studium historycznego o wzajemnych stosunkach Polaków z Czechami i Słowakami od czasów najdawniejszych do wybuchu II wojny światowej. W ostatnich miesiącach przed śmiercią B. Vydra przygotowywał materiały do studium o trzech naszych wybitnych autorkach — Orzeszkowej, Konopnickiej i Zapolskiej. Jak i inne jego prace, rzecz ta była pomyślana jako przyczynek do dziejów polsko-czeskiej wymiany kulturalnej.

Pracę pedagogiczną w zakresie nauczania języka polskiego B. Vydra rozpoczął w roku 1917. Przez lat kilka był lektorem naszego języka na różnych uczelniach wyższych w Pradze. W latach późniejszych uczył tegoż przedmiotu w praskim liceum handlowym, którego był dyrektorem. W okresie 1923—1930 przebywał stale w Warszawie, którą znał zresztą z czasów dawniejszych. Był lektorem języka czeskiego